

## Klamka i szyld z wyobrażeniem Syreny z ratusza miejskiego

Rok 1944. Płonie całe śródmieście, płonie ratusz warszawski. Wybuchają bomby, pękają okna, podmuch wrywa z futryn drzwi, które upadają na podłogę. Długoletni warszawski woźny magistracki jest w budynku. W płomieniach usiłuje uratować choć kawałek ratusza. W pośpiechu wrywa z drzwi klamkę wraz z szyldem ozdobionym wizerunkiem Syreny. Szyld jest uszkodzony – nie wiadomo, czy uszkodził go wybuch, czy woźny musiał użyć siły przy pospiesznym demontażu.

Klamka nie jest zwyczajna, z taniej cyny, jakich wiele było w ówczesnych budynkach, ale porządna, mosiężna, pałacowa, eklektyczna, XIX-wieczna. To jeden z kilku ocalałych fragmentów przedwojennego ratusza. Jak kość dawno wymarłego dinozaura. Ten fragment warszawski woźny, pośrednik między urzędem a mieszkańcami, przechowywał wiele lat, aż w końcu do muzeum przyniósł okucie jego syn. Dzięki nim te cenne artefakty będziemy mogli podziwiać na wystawie „Rzeczy warszawskie”.



Klamka odlana została w mosiądzu w jednym z warsztatów warszawskich, zapewne w drugiej połowie lat 60. XIX wieku, na potrzeby odbudowywanego po pożarze w 1863 roku gmachu magistratu. Ratusz został podpalony przez powstańców, którzy chcieli zniszczyć przechowywane tam spisy podatkowe. Odbudowa w latach 1864–1869 według projektu Józefa Orłowskiego (1819–1880) połączona była z jego modernizacją. Poza wzniesieniem nowych pawilonów, wysokiego dachu z facjatomami i nadaniem nowego wystroju zewnętrznego o cechach neorenesansowych, we wnętrzu urządzono dwie sale posiedzeń dla Rady Miejskiej. Po raz kolejny pałac był zniszczony w czasie powstania warszawskiego 1944 roku, a po zakończeniu II wojny światowej nie został odbudowany. Nastąpiło to dopiero w 1997 roku.

### **Klamka z przedstawieniem Syreny**

klamka: 188x90x72 mm, szyld: 319x94x15 mm;  
autor nieznan; po 1866; mosiądz cyzelowany, odlew;  
MHW 20959/a–c